



ZWIĄZKI ZAWODOWE PRZED WYBORAMI

ZWIĄZKOWCY BĘDĄ KANDYDOWAĆ DO PARLAMENTU

Chwili obecnej już wiemy, że ok. 40 związkowców ze związków zrzeszonych w OPZZ wyraziło chęć kandydowania do parlamentu.

Już 7 września Prezydium Rady OPZZ Województwa Podlaskiego wezwało „wszystkich związkowców, wszystkich pracujących i bezrobotnych, emerytów i rencistów, uczniów i studentów do udziału w wyborach parlamentarnych. (...) Głos oddany nie może być głosem straconym” – napisali w oświadczeniu podlascy związkowcy.

Natomiast 11 września Zarząd Główny ZNP przyjął uchwałę w sprawie udziału w tegorocznych wyborach parlamentarnych. Zgodnie z nią zarządy okręgów będą mogły poprzeć jednego kandydata ZNP w jednym okręgu wyborczym. Kandydat z rekomendacją ZNP nie może kandydować z list partii, które miały negatywny stosunek do ZNP i prowadziły wobec niego oszczerczą kampanię.

Ostateczny kształt list wyborczych będzie znany dopiero za tydzień i wówczas opublikujemy kto i gdzie będzie kandydował.

CZY LEWICA I DEMOKRACI SPEŁNIAJĄ OCZEKIWANIA ZWIĄZKOWCÓW?

9 września br. Porozumienie Lewica i Demokraci przedstawiło w trakcie konwencji wyborczej swój program na zbliżające się wybory. Ponieważ bardzo wielu związkowców, którzy chcą kandydować do parlamentu jest członkami lub sympatykami Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Socjaldemokracji RP lub Unii, czyli chce kandydować z list LiD, władze OPZZ dokonały analizy Programu wyborczego LiD – „Nowa polityka, nowa nadzieja”. Dokument ten został przekazany w dniu wczorajszym liderom LiD - przewodniczącym SLD, SdPl., UP i PD. Zostały również przekazane dokumenty: „Polityka edukacyjna Związku Nauczycielstwa Polskiego” oraz ocena Programu LiD w zakresie kultury przygotowana przez przewodniczącą Federacji Związków Zawodowych Pracowników Kultury i Sztuki Jana Budkiewicza.

W ocenie związkowców program LiD zdecydowanie za mało uwagi poświęca sprawom społecznym, tak ważnym dla związkowców. W przekazanym LiD stanowisku OPZZ zadało kilka ważnych pytań m.in. o stosunek do podatku

liniowego i progresywnego, przypomniało m.in. o nierozwiązanej przez poprzedni parlament sprawie emerytur pomostowych, a także wielu zagadnieniach z zakresu dialogu społecznego prawa pracy, polityki społecznej i ochrony zdrowia.

Natomiast w programie posiedzenia Prezydium OPZZ w dniu 2 października br. jest przewidziane spotkanie z przewodniczącym SdPl Markiem Borowskim i przewodniczącym SLD Wojciechem Olejniczakiem w sprawie programu wyborczego LiD.

STANOWISKO RADY FEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH „METALOWCY”

Za niespełna 6 tygodni - 21 października - odbędą się przedterminowe wybory do Sejmu i Senatu RP, które zadecydują o tym, jakie siły polityczne sprawować będą rządy w Polsce.

Dlatego też Rada Federacji Związków Zawodowych „METALOWCY” uwzględniając obecną sytuację społeczno-polityczną oraz żywa pamięć o nie realizowaniu przez Sejm i Senat oczekiwań polskich rodzin, pracowników, emerytów i rencistów zwraca się do wszystkich Metalowców i ich rodzin oraz bliskich o udział w wyborach.

W zbliżających się wyborach winniśmy z pełną determinacją zaangażować się by wyłonić Sejm i Senat, który powoła nowy rząd, dający gwarant naszych oczekiwań. Będzie partnerem dialogu społecznego.

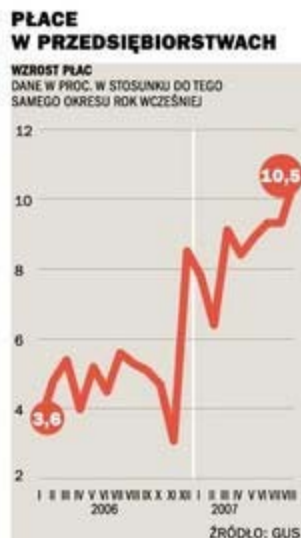
Rada Federacji Związków Zawodowych „METALOWCY” opowiadając się za socjaldemokratycznym modelem państwa, w którym człowiek, obywatel jest najważniejszy, jest gotowa wspierać w kampanii wyborczej te partie i indywidualnych kandydatów, którzy swoją dotychczasową działalnością udowodnili, że dobro Polski i jej obywateli nie jest tylko hasłem na czas wyborów.

Apelujemy do wszystkich zakładowych organizacji związkowych zrzeszonych w Federacji o udział w wyborach i wsparcie kandydatów gwarantujących powrót do dialogu społecznego i rzetelną realizację programów rozwijających Polskę zapewniając w ten sposób godne życie jej obywateli.

**Rada Federacji
Związków Zawodowych
„METALOWCY”**

GUS: ŚREDNIA PENSJA - 10,5% W GÓRĘ!

2886 zł - tyle wyniosła w sierpniu przeciętna płaca w sektorze przedsiębiorstw - ogłosił wczoraj GUS. Może to zapowiadać wzrost inflacji i podwyżki stóp procentowych.



Pensje w sektorze przedsiębiorstw rosną najszybciej od siedmiu lat (chodzi o zarobki w firmach, w których pracuje przynajmniej dziesięć osób, bez budżetówki, rolnictwa i sektora finansowego). W sierpniu były o 10,5% wyższe niż rok wcześniej. W lipcu dynamika płac wyniosła 9,3%, ekonomiści spodziewali się utrzymania tego poziomu.

Jednocześnie zatrudnienie wzrosło w sierpniu o 4,8%, też najwięcej od lat. A ponieważ więcej osób dostaje pensję i ta pensja jest statystycznie wyższa, to łącznie strumień pieniędzy, który trafia do kieszeni Polaków (tzw. fundusz płac), wzrósł o 15,5%.

W tym samym czasie inflacja spadła, więc niewiele uszczknęła z tej puli. Realny fundusz płac wzrósł o 14%.

- Pamiętajmy jednak, że jednocześnie więcej pieniędzy zostaje z tej pensji w portfelu Polaka, bo spadła składka rentowa - przypominają ekonomiści Banku Zachodniego WBK.

Czy te wyższe pensje od razu zamienialiśmy na pełniejsze koszyki w sklepach, pokażą dane o sprzedaży detalicznej, które GUS ogłosi za kilka dni. Ekonomiści nie mają jednak wątpliwości, że będziemy kupować więcej, a to skłoni sprzedawców do podnoszenia cen.

Być może będą oni zmuszani do tego i przez producentów. Szybki wzrost pensji może bowiem zmniejszać ich zyski i będą chcieli to sobie zrekompensować, podnosząc ceny hurtowe. Zdaniem Michała Chyczewskiego, ekonomisty Banku BPH, wyższe jednostkowe koszty pracy przełożą się na wskaźnik inflacji za cztery-sześć kwartałów. Jeśli Rada Polityki Pieniężnej chce temu zapobiec, to prawdopodobnie już wkrótce musiałaby podnieść stopy, bo ich podwyżki działają na gospodarkę z takim samym opóźnieniem.

Tymczasem w zeszłym tygodniu GUS ogłosił zaskakujące dane, że wskaźnik inflacji w sierpniu spadł z 2,3 do 1,5%. Był to dwa razy głębszy spadek, niż spodziewali się analitycy. Musieli oni zweryfikować swoje przewidywania co do ścieżki inflacji w najbliższych miesiącach i decyzji Rady Polityki Pieniężnej. Oczekiwania na jeszcze dwie podwyżki stóp w tym roku poszły w zapomnienie.

Jednak już kilka dni po danych o inflacji NBP poinformował o przyspieszeniu i tak rekordowej dynamiki kredytów dla gospodarstw domowych (ponad 40% w ujęciu rocznym) oraz przedsiębiorstw (23%).

Dziś rynek spodziewa się, że RPP wstrzyma się z decyzjami i poczeka na więcej danych. - Dyskusja o podwyżkach powróci w listopadzie - mówią ekonomiści.

Spodziewają się, że zwolennicy zacieśniania polityki pieniężnej zdobędą w Radzie przewagę i stopy wzrosną. A w 2008 roku będzie jeszcze jedna lub dwie podwyżki.

Łącznie główna stopa NBP może w połowie przyszłego roku wynosić 5,5%. Dziś wynosi 4,75%.

Patrycja Macierewicz (GW, 18.09.2007)

POSIEDZENIE RADY OPZZ WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

W dniu 12 września br. odbyło się posiedzenie Rady OPZZ województwa mazowieckiego. Głównym tematem była „Sytuacja służby zdrowia na Mazowszu”. W obradach uczestniczyli zaproszeni goście: przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego - członek Zarządu Województwa Mazowieckiego Waldemar Roszkiewicz, przedstawiciel Prezydenta m. st. Warszawy - dyrektor Biura Polityki Zdrowotnej Elżbieta Wierzchowska oraz przewodniczący Mazowieckiej Rady Wojewódzkiej Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia Marek Florczak.

Uczestniczący w posiedzeniu goście szeroko i szczegółowo odnieśli się do skomplikowanej sytuacji jaka obecnie panuje w placówkach medycznych na terenie całego województwa. Wyjaśnili wiele kwestii, które interesowały członków Rady, a także przedstawili już przeprowadzone a także zamierzone działania, które organy przez nich reprezentowane podejmują.

Marszałek Waldemar Roszkiewicz przybliżył również tematykę i tok prowadzonych obecnie negocjacji z lekarzami w szpitalach w naszym województwie.

Efektom przeprowadzonej dyskusji jest wypracowany apel w sprawie sytuacji w ochronie zdrowia:

APEL RADY OPZZ WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO W SPRAWIE SYTUACJI W OCHRONIE ZDROWIA.

Rada OPZZ województwa mazowieckiego, obradująca w dniu 12 września 2007 roku w Warszawie, wyraża niepokój wobec aktualnej sytuacji w ochronie zdrowia wynikającej między innymi z braku systemowych Rozwiązań. Brak reformy ochrony zdrowia spowodował długotrwały konflikt między związkami zawodowymi ochrony zdrowia a stroną rządową.

Stan ten negatywnie wpływa na świadczenie usług przez placówki medyczne a tym samym na dramatyczne pogorszenie się opieki medycznej dla społeczeństwa. Szczególne zaniepokojenie powoduje brak perspektywy rozwiązań konfliktu.

Rada OPZZ województwa mazowieckiego apeluje do strony rządowej, obecnej i przyszłej, o niezwłoczne podjęcie przerwanych rozmów z reprezentacją związków zawodowych ochrony zdrowia oraz przeprowadzenie dialogu społecznego.

Przypominamy, że obowiązkiem państwa jest zalewowanie bezpieczeństwa zdrowotnego jego obywateli.

Rada OPZZ

województwa mazowieckiego

Warszawa, dnia 12 września 2007 r.